

Nr akt Kps. 34/49rok.

657
49

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 14 lutego 1949 roku 194 r. w Skarżysku-Kamiennej

Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Skarżysku-Kamiennej, Oddział

w osobie Sędziego Wk. Gaździńskiego.

z udziałem protokolanta A. Wójcika.

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka bez przysięgi¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

..... k. p. k., po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Konstanty Grygiel

Wiek lat 50

Imiona rodziców Jan i Franciszka

Miejsce zamieszkania wieś Wojtyniów gminy Bliżyn pow. Kielce.

Zajęcie kamieniarz; dostawca kamienia łamanego i obrobionego

Karalność nie karany, samouk, umie czytać i pisać /

Stosunek do stron obcy, zaprzysiężony upomniany zeznaje: w czasie oku-
pacji niemieckiej na dwa lata przed wypętnieniem okupanta niemieckiego

z kraju, byłem zatrudniony w tartaku w Bliżynie, będącym pod za-
rządem władz niemieckich w charakterze robotnika. W kwietniu

1943 roku opuściłem pracę w tartaku w Bliżynie przez 3 dni, uda-
jąc się za kupnem żywności do powiatu opatowskiego. Gdy wróciłem

z podróży do domu za jakieś pół godziny przyszedł do mnie milicja
polska granatowa i doprowadziła mnie do Skarżyska-Kamiennej do Urzędu

Pracy zwanego po niemiecku Arbeitsamt. Tego samego dnia powiedziano
mi w Arbeitsamcie, że nie wolno opuszczać ani dnia pracy i skie-
rowano mnie pod eskortą tego samego policjanta granatowego do

oboju karnego w Bliżynie. W Arbeitsamcie byli Niemcy. W Arbeits-
amcie nie powiedziano mi czy mam jaką karę i kto mi ją ma wymie-

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

rzyć. Po paru dniach powiedział mi Niemiec s.s., że skazany zostałem na 6 miesięcy obozu karnego. Aby mnie zatrzymać i doprowadzić do Arbeitsamtu wydał polecenie kierownik tartaku w Bliżynie Niemiec zwany Janko. W Bliżynie były dwa obozy jeden dla narodowości polskiej, zaś drugi dla narodowości żydowskiej. Obozy te były urządzone w jednej z fabryk w Bliżynie. Po jednej stronie w tej fabryce byli Polacy, zaś po drugiej stronie Żydzi. W obozie tym były baraki. Jaką nazwę ten obóz nosił nie wiem. Obozem tym zarządzał komendant Nel. O nazwie tej mówili do mnie Polacy i Żydzi. O ile sobie przypominam komendant tego obozu był w randze kapitana, ale nigdy nie był w randze generała. Generała Bettchena ss. nie znam. Wiem, że do obozu tego dojeżdżali generałowie na inspekcje, lecz jak się oni nazywali nie wiem. Straż obozu składała się z ss. Niemców w licznie około 30 osób oraz około 30 osób do pomocy strażników narodowości ukraińskiej. Ja przebywałem w obozie około półtora miesiąca, od kwietnia do połowy maja 1943 roku. Na skutek starań mojej rodziny zostałem wcześniej zwolniony z obozu. W obozie tym było około 70 Polaków. W obozie tym przebywali skazani za opuszczenie pracy, za przekroczenie godzin policyjnych / przebywanie lub podróżowanie w nocy / lub podróżowanie bez przepustek / Przeważnie mieli oni kary po 6 miesięcy obozu. Nazwisk osób przebywających w obozie nie znam, ponieważ doprowadzani byli Polacy z całego gubernatorstwa. Więźniowie karni obozu w Bliżynie przeprowadzani byli pod strażą do pracy poza obóz do kamieniżomów pod wsią Gostków gminy Bliżyn i tam zatrudnieni przy łamaniu kamienia od rana do wieczoru i po pracy odprowadzani do obozu. Ja początkowo łamałem kamień poza obozem, a później w obozie obrabiałem ten kamień na płyty. W obozie tym otrzymywaliśmy pożywienie: rano codziennie kawa czarna bez cukru i 12 deko chleba na 24 godzin, na obiad zupa składająca się z brukwi z wodą lub kartofli, na kolacje kawa czarna bez cukru i bez chleba. W obozie tak Niemcy ss-mani jak i ukraińcy bili bez powodu Polaków, nawet za nie oddanie ukłonu przechodzącemu strażnikowi. Byli batami, kolbami laskami. Ja zostałem pobity batem po głowie za nieoddanie ukłonu. Więźniowie mieli oznaki przepaski na lewym ręku na czerwonym płótnie z napisem litery dużej " P ". W razie choroby więźniów udzielał im pomocy lekarz narodowości żydowskiej tak Polakom jak i Żydom. Był oddzielny barak, w którym umieszczano chorych tak Żydów jak i Polaków. Panowała tam epidemia tyfusu. Pod koniec mojego wyjścia bardzo dużo umarło więźniów na tyfus. Zmarła prawie połowa więźniów tego obozu. W czasie bytności mojej w obozie egzekucji na więźniach nie było. Po wyjściu moim z obozu Niemcy zatrzy-

Engel
Kronenberg

mali Polaka naziskiem Ciurę ze wsi Jastrzębia gminy Bliżyn podejrzewając go za przynależność do tajnej organizacji straż obozu ss-manów w Bliżynie tak go pobiła, że na ulicy obok obozu zmarł. Ja to słyszałem od ludzi. Zamordowanych chowali Niemcy w lesie poza obozem w Bliżynie. Kto wydawał wyroki skazujące Polaków na umieszczenie w obozie nie wiem. Ja nie stawałem przed żadnym sądem niemieckim o wyroku umieszczenia mnie w obozie karnym. Jakie urzędowe nazwy nosiły obozu w Bliżynie dla Żydów i Polaków nie wiem. Krematorium nie było. Czy ludzi gazowali nie wiem. Przed osadzeniem mnie w tym obozie, obóz ten przeznaczony był dla niewolników - żołnierzy rosyjskich. W obozie tym było przeszło 6,000 żołnierzy rosyjskich, doprowadzonych z frontu. Wszyscy ci żołnierze zostali bądź zamordowani bądź zmarli na tyfus. Wszyscy żołnierze pochowani są poza obozem w lesie w odległości kilometra. Cmentarz ten znajduje się do dnia dzisiejszego i jest ogrodzony. Nawet obecnie widoczne są kości tych zmarłych. Ja często przechodzę obok tego cmentarza. Komendanta obozu ss-mana Böttchena nie znam. Może bym go poznał na fotografii! W tym czasie gdy przebywałem w obozie mówili mi więźniowie, że komendant obozu nazywa się Nel. Ja go znałem z widzenia. Czy nosił on w tym czasie inne, fałszywe nazwisko nie wiem. Nel przebywał w obozie na miejscu, zaś inni oficerowie dojeżdżali samochodem rzadko nieraz raz w tygodniu. Nel był w stopniu kapitana. Ja znam stopnie wojskowe, ponieważ służyłem w wojsku polskim. Miał trzy gwiazdki na ramionach. Może otrzymał on później awans generała.

Odczytano-

Gugiel *prokurator*
Sędzia Grodzki:

Protokółant:

Kojala

Herz